

**LII. HARCERZ NA BAŁUTACH
JEDNIODNIÓWKA XIII ŁÓDZKIEJ DRUŻYNY HARCERZY
IM GEN JÓZEFA BEMA ŁÓDŹ W LUTYM 1934 R.**

Załącznik numer I

Przedruk jednodniówki historycznej wydanej z okazji 10 lecia powstania Drużyny.

„ HARCERZ NA BAŁUTACH „

„ Jeśli chcesz zyskać miłość u narodu, to poświęć się dla dobra ojczyzny za młodu ”

CZUWAJ.

Czuwaj to głos Ojczyzny wzywający młodzież do pracy twórczej dla dobra narodu i państwa.

Czuwaj to symbol miłości i poświęcenia oraz pracy ideowej dla Polski.

Czuwaj to hasło które krzepi nas nadzieją potężnienia duchowego Polski oraz napelnienia serca dumą przekazaną nam przez bohaterów narodowych.

Druhowie – Czuwajcie.

Druhowie. Pełni zrozumienia zadania, jakie nakreśla ideologia harcerska w imię hasła – czuwaj, przystąpiliście za młodu do pracy twórczej dla dobra narodu.

Czuwaj – wzbudziło w sercach waszych pragnienie pracy dla tak dobrej sprawy, rozpalilo ją miłością do Ojczyzny, napelniło dumą narodową. Dziś mija 10 lat Waszej pracy w imię hasła „ czuwaj „.

Dziś z radością patrzy się na wasze czuwanie. Przez ten okres czasu zrobiliście wiele. Świadomość tego ma być dla Was pobudką dalszej owocnej pracy pod sztandarem harcerstwa. Wzmacniajcie ducha swego przez chętnie wypełnianie obowiązków a przez uszlachetnianie serc swoich zdobywanie cnót ćwiczcie się w miłości Boga. Ojczyzny i bliźniego. Czuwajcie i módlcie się – oto życzenie moje na dalsze lata Waszej pracy w imię hasła „ Czuwaj „.

**Ks. Józef Gawęda
Kapelan drużyny**

Kochani Druhowie.

Niewiele robi ten, kto na niepewnych fundamentach potężne chce wznieść budowle. Nie wychowa dobrych, przedsiębiorczych i twórczych obywateli Państwa naszego, kto nie weźmie za podstawę wychowawczą w drużynie drugiego punktu prawa harcerskiego, bowiem tylko na fundamencie uczciwości i sumienności można realizować wszystkie cnoty harcerskie.

Trzeba najpierw wychować uczciwego człowieka a potem dopiero dobrego obywatela, powiedział wielki wychowawca narodu – Stanisław Konarski

Czuwaj.

**Stefan Szletyński
Komendant Chorągwi Łódzkiej**

Kochani Chłopcy.

Pamiętajcie moi kochani druhowie, że pełnym obywatelem Państwa jest ten kto współpracuje na swoim odcinku w budowaniu siły i przyszłości Polski, dobra Jej i honoru, kto czyni to bezinteresownie posiadłszy umiejętność postawienia siebie całego w służbie, kto drogą tej współpracy zdobył poczucie współodpowiedzialności. Życzę Wam abyście stali się pełnymi obywatelami Polski.

Czuwaj.

**Mieczysław Łętowski
Komendant Hufca Harcerzy w Łodzi.**



O bohaterze Drużyny:

Największą tęsknotą duszy ludzkiej jest bohaterstwo. Bohater wyrasta ponad szary tłum, wyrasta ponad ludzką niepamięć, wyrasta ponad czas, trwa w dziejach narodu i nawet staje się legendą, jeszcze wywiera decydujący wpływ na niezliczone pokolenia przyszłości. Jakim cudem rdza trwania Go nie pożera, jakim cudem spopielale ciało, zetlane kości, skończony i przebrzmiały czyn, staje się świętością, a nazwisko wiekiustym symbolem najbardziej nieprzemijających ludzkich wartości. W czym tkwi prawda bohaterstwa. W rzeczy niezmiernie prostej, jak proste są wszelkie wielkie sprawy ducha ludzkiego. Bohaterstwo każde polega na poświęceniu się sprawie, na podporządkowaniu jej swojej osobistej istoty, na uczynieniu z siebie świadomego i sprawnego jej narzędzia. Bohater oddaje wszystko co jest w nim najlepszego, aż do życia włącznie. Nie cofa się przed żadnym trudem, żadną męką, żadnym niebezpieczeństwem i odda swą pracę, szczęście, swą wolność, odda wreszcie swe życie gdy zajdzie tego potrzeba. Nie będzie jęczał, nie będzie narzekał, to co robi, robi z rozkazu sumienia, które jest sumieniem nieomylnym. To co robi, robi radośnie, bo wie i rozumie że życiem swoim wyznacza drogę zwycięstwa sprawie, której sztandary trzyma w swej dłoni. Takim bohaterem był generał Józef Bem. Wychowany w duchu patriotycznym przez bogobożnych rodziców, spędza swą młodość w szkole nad książką. W roku 1830 na wieść o wybuchu powstania listopadowego zaciąga się w szeregi powstańcze. Bierze udział w krwawych zmaganiach wojennych pod Wawrem, Wielkim Dębem, Ostrołką. Gdy powstanie upadło Bem opuszcza Polskę. Wyjeżdża do Węgier potem do Turcji gdzie tworzy korpus polski z myślą że on kiedyś wróci i dopominać się będzie o należne prawa Polsce. Lecz nie doczekał się wolności. W potyczce z Arabami ginie, ciężko okupując swoje życie. Bem – to symbol żołnierskiego bohaterstwa. Radował nas i zachwycał swym młodem, niezniszczalnym męstwem i uśmiechniętą pogardą niebezpieczeństwa, budził głęboki szacunek niezwykle powagą traktowania obowiązku, zdobywał serca jako bliski, serdeczny kolega, narzucał swą wolę jako godny zaufania, do zwycięstwa prowadzący dowódca. Bił od Niego czar rycerskiego oręza polskiego, jaśniała nieugiętość ducha żołnierza z urodzenia. Dziś mamy wolność. Naród polski, chcąc oddać hołd wielkiemu bohaterowi sprowadzi jego zwłoki do Polski i przechowa je w mauzoleum w Tarnowie. Mauzoleum to, radosnym biciem serc Polaków przekazuje przyszłym pokoleniom tę nieśmiertelną prawdę, że śmierć za Ojczyznę jest największym i najszlachetniejszym dostojeństwem.

Cześć bohaterowi.

Roman Kostrzewa.

Znaczenie Koła Przyjaciół Harcerstwa dla Drużyny.

Żadna organizacja społeczna, a tym bardziej organizacje młodzieżowe, nie mogą rozwijać się należycie jeżeli nie będą miały zabezpieczonej trwałej opieki ze strony osób starszych, życiowo więcej doświadczonych i społecznie wyrobionych. Harcerstwo, które skupia w gronie swoim elitę kształcącej się młodzieży szkolnej, a które kładzie szczególny nacisk na wychowanie społeczno – państwowe, otoczone być powinno opieką ludzi, pojmujących cele i zadania tej organizacji. Rozumiejąc doniosłość tej naszej „Trzynastki”, powołała do życia Koło Przyjaciół Harcerstwa. Troska o zdrowie druhów i zgodny z prawem harcerskim rozwój tej organizacji, skłania K.P.H. do gromadzenia funduszków drogą różnych imprez, aby w ten sposób przyczynić się dzielnej drużynie do realizowania przez nią programu. Oto skromny wysiłek Koła Przyjaciół Harcerstwa im. Gen. Józefa Bema w Łodzi.

Józef Skiba
Prezes K. P. H.
Dyrektor Szkoły 72

Rycina pierwszej strony jednodniówki
Drużyny wydanej w lutym 1934 roku
z okazji 10 lecia Drużyny.



"...Oto skromny wysiłek Koła Przyjaciół Harcerstwa im. Gen. Józefa Bema w Łodzi."

1924 - 1928 z inicjatywy p. J. Skiby kierownika szkoły na terenie szk. Nr. 72 czyniono usiłowania zorganizowania drużyny harcerskiej. Z braku instruktora samodzielna drużyna nie powstała od razu, istniał jednak pluton przy drużynie im. Łukasińskiego w 1924.

W marcu 1925 r. do wspomnianej drużyny przyłączono pluton ze szkoły nr. 49

Na stanowisko drużynowego powołano druha Romana Kierzkowskiego. Na zastępowych przydzielono druhow: Adolfa Netzla, Stanisława Sójkę i Stefana Cynka.

Luty. Ułożenie programu pracy. Wybór Bema na patrona drużyny.

Marzec i kwiecień. Przedstawienie drużyny. Zakup ksiąg do sekretariatu.

Maj i czerwiec. Wycieczki drużyny i zastępów.

Lipiec i sierpień. Wyjazd na obóz Adolfa Netzla.

Wrzesień. Zmiana na stanowiskach zastępowych. Powstanie sekcji modelarstwa lotniczego.

Październik i listopad. Powstanie koła W. F. I Kółka Gramatycznego.

Grudzień. Uroczysta akademie ku czci gen. Józefa Bema. Akademie zaszczylił jego Ekscelencja bp ks. Tomczak. Udział w bazarze. Wyróżnienia za model samolotu. Wzmianki w prasie o działalności drużyny.

Wyjazd drużyny do Tarnowa i złożenie wieńca na mauzoleum Bema.

1930 - Styczeń i luty. Oplatek z rodzicami.

Marzec. Próba młodzika.

Kwiecień. „Jajko „ na wycieczce dziennej drużyny.

Czerwiec. Pierwsze przyrzeczenia na wycieczce Hufca.

Lipiec i sierpień. Wyjazd i pobyt zastępowych na kursie.

Październik. Ustąpienie drużynowego. Nominacja na drużynowego druha Kwiatusińskiego.

Grudzień. Udział w bazarze. Próba na młodzika.

1931- Styczeń. Oplatek. Przyrzeczenie w drużynie złożone w obecności druha J. Szymańskiego, Komendanta Hufca.

Luty, marzec i kwiecień. Zmiany na stanowiskach zastępowych. W niedzielę przewodnią „Jajko „

Czerwiec. Wycieczka piesza, dwudniowa do Osin.

Lipiec i sierpień. Kilku druhow na kursie zastępowych. Przyboczny na kursie instruktorskim.

Wrzesień. Ustąpienie druha Kwiatusińskiego. Objęcie drużyny przez druha A. Netzla.

Październik. Udział członków drużyny w zawodach lekkoatletycznych Hufca. Zorganizowanie Koła Przyjaciół Harcerstwa przy drużynie.

Listopad. Stała świetlica dla druhow. Wizytacja drużyny przez hufcowego Karola Gonsika.

Próby zorganizowania zastępu chłopców starszych.

Grudzień. Uroczysta akademie ku czci gen. J. Bema. Udział w Bazarze. Przyrzeczenie.

1932 – Styczeń. „Oplatek" z K. P. H.

Marzec. Przedstawienie – obrazek sceniczny z życia drużyny w opracowaniu opiekuna i J. Sarneckiego.

Lipiec. Pierwsza kolonia drużyny. 30 uczestników. Kolonie prowadził opiekun drużyny. Obożnym był druh drużynowy.

Sierpień. Wyjazd drużynowego na Międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych.

Październik. Zorganizowanie gromady zuchowej. Pierwszym wodzem został Zdzisław Fangrat.

Grudzień. Akademie w rocznicę śmierci patrona. Udział w Bazarze.

1933 – „Oplatek „. Wycieczka dzienna drużyny.

Luty i marzec. Imprezy drużyny celem zdobycia funduszy na zlot chorągwi.

Kwiecień i maj. Wycieczki dzienne zastępów celem przygotowania się do zawodów na zlocie. Zdobyte trzecie miejsca na konkursie śpiewu.

Czerwiec. Ustąpienie druha Adolfa Netzla. Przejęcie drużyny przez druha Zająca.

Udział w zlocie. Zdobyte nagrody w postaci namiotu za karność i życie się.

Lipiec. Wycieczka piesza starszych chłopców do Częstochowy.

Sierpień. Reorganizacja drużyny.

Wrzesień. Ustąpienie wodza Fangrata. Gromadę przejmuje Tadeusz Piwnicki.

Październik. Wyjazd drużynowego. Drużynę polecono prowadzić opiekunowi.

Listopad. Nominacja druha Tomczyka na przybocznego.

Grudzień. Akademie ku czci Bema. Udział po raz czwarty w Bazarze. Utworzenie szkoły zastępowych z członków rady drużyny. Próby na młodzika i wywiadowcę.

Koło Przyjaciół Drużyny



Z pierwszej kolonii drużyny



Trrrrrrr...trrr....trr.....

Alarm. Alarm. Alarm

Zakotłowało na boisku i w izbach. Z ogólnego tumultu, wytworzonego bieganiną, co chwila wyrывa się "gdzie moje buty", "czekaj powiem obożnemu", "gdzie moje pończochy"

A obożny czeka. Upływa pięć minut, a chłopcy nie tylko krzyczą i hałasują.

Po ośmiu minutach wychodzi jeden z druhów o dwóch lewych butach, ze spodenkami w ręku.

W dwanaście minut stanęli nasi dzielni harcerze na linii zbiórki i dalejże swarzyć się i sprzeczać kto pierwszy.

Jak wyglądali – domyślacie się sami.

Adolf Netzel

Obożny

„Noc w szalasiu”

Wśród ciemnych, potężnych wzrostem drzew, śpiącego lasu, sunęła cicho, Rozmawiając półgłosem, grupka harcerzy. Toboły w ręku, urywane zdania – mówili że zdążają do szalasu. Wtem zaszczeł pies, grupka stanęła nasłuchując skąd pochodzi głos niepożądanego gościa. Trwało to moment. Wkrótce ruszyli naprzód, a po parę minutach przed ich oczyma zarysowały się kontury szalasu. Przybliżywszy się doń zobaczyli psa, Który już z daleka dawał im znać o swojej bytności w lesie. Zabłysła latarka zastępowego. Padło zdanie „kto jest „. Odpowiedź krótka: „swoj „ i wynurzyła się z wnętrza zaimprovizowanego domku leśnych ludzi postać gajowego. Zamieniwszy kilka zdań z nami – odszedł, życząc wszystkim dobrej nocy. Chłopcy zmęczeni – usnęli szybko. Na warcie zostałem ja. Okryty kocem, stałem i przyglądałem się wschodzącemu księżycowi, który śmiał się patrząc na świat uspiiony pod jego stopami. Raz po raz rzucałem okiem na prawo, lewo, nasłuchując czy ktoś czasem nie idzie. Spokój, wokół tylko cichy szum płynącej rzeki, umilał mi swą miłą muzyką wartę.

Czas postoju minął. Zbudziłem po długich trudach swego następcę a sam rzuciłem się na jego miejsce i pewnie długo nie trwało, jak swym chrapaniem dałem znak że śpię.



Alfred Rokicki
uczestnik kolonii



LIII. DOKUMENTY SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA.

*Załącznik numer II**Odtajnione dokumenty Służby Bezpieczeństwa z lat 1950 – 1955 dotyczące harcerzy Stalowe Trzynastki.**Wspomnienia Adama Trybusa „Gaja” kierownika inspektoratu łódzkiego AK.***** zachowano oryginalną pisownię!*

„Łódź, dn. 20 września 1950 r.

Analiza

... Dokumentów znajdujących się w archiwum Szefa wywiadu przy Inspektoracie Łódzkim, organizacji AK Netzla Adolfa ps. „Korzeń”

Teczka Nr 1 zawiera 34 karty dotyczące struktury organizacyjnej wywiadu przy Inspektoracie Łódzkim A.K. pod kryptonimem „Likurg” a mianowicie:

1. Wywiad przy Inspektoracie Łódzkim A.K. składa się z rejonów, odpowiadającymi organizacyjnie obwodom oraz oddziałów bojowych. Rejon składa się co najmniej z 3 oddziałów, oddział z trzech sekcji, sekcja z 5 ludzi.

Szeregi służby informacyjno-wywiadowczej, rekrutowały się z ludzi w wieku od 20 do 60-ciu lat z różnych sfer społecznych obojga płci, z tym jednak, że stanowiska kierownicze obsadzone były przeważnie przez członków, wychowanków i sympatyków podziemnej organizacji młodzieżowej pod nazwą „Szare-Szeregi” na których kierownictwo wywiadu polegało jak na elemencie najbardziej pewnym i ideologicznie oddanym.

2. Organizacja wywiadu.

Szefem Służb Informacyjnej-wywiadu przy w/w inspektoracie, był Netzel Adolf ps. „Korzeń” i „Snowacz”.

z-ca nazwisko nieznane ps. „Jaga”.

Rejon I-szy kryptonim „Szalupa” na terenie obwodu „Czołno” komendantem którego był ps. „Jaga”, z-ca ps. „Łęcki”.

Omawiany rejon składa się z 3-ch oddziałów a mianowicie:

a) Oddział I-szy /d-ca Łęcki/ 4 Sekcje w skład których wchodziło 27 ludzi...

... Do najbardziej wyróżniających się w pracy wywiadowczej zaliczeni zostali: Netzel Adolf ps. „Korzeń” ps. „Jaga” oraz Nowicki Kazimierz ps. „Korczak”. Powyższe sporządzono na podstawie dokumentu (patrz teczka Nr I. karta Nr 1 i 2)... Inspektorat Rejonowy Łódź AK zwany też Ruchem oporu AK

- Rozpoczął działalność na przełomie lutego/marca, a zakończył ją w lipcu 1945 r. Szefem tej organizacji był dotychczasowy inspektor (od listopada 1944 r.) major cc. „Gaj” Adam Trybus.

- W strukturze organizacyjnej ROAK-u istniały cztery ogniwa organizacyjne, a mianowicie:

oddział Informacyjno-Wywiadowczy kierowany przez Adolfa Netzla „Korzenia” w skład którego m. in. wchodził liczny i skutecznie pracujący oddział wywiadowczy pod kryptonimem „Pasma”, kierowany przez „Korczaka” Kazimierza Nowickiego. Główne tereny działania to Łódź, Pabianice, Zgierz, Głowno...

... W marcu 1945 r. WUBP w Łodzi kierowany przez Mieczysława Moczara aresztował Komendanta „Grzegorza” i część członków sztabu. W ten sposób „Gaj” zostaje odcięty od ogniska kierowniczego. Zdany jest wyłącznie na siebie i na wcześniejszy ogólny rozkaz Komendanta „Grzegorza” o kontynuowaniu działalności podziemnej. W tym stanie „Gaj” postanawia działać na zasadzie samoobrony, tzn. osłaniać i bronić ludzi i potencjału AK, atakując tylko wtedy, gdy zaistnieje potrzeba spowodowana działaniami władzy np. aresztowaniami, represjami itp. W skład nowej struktury AK wchodzi:

Sieć informacyjno – wywiadowcza kierowana przez „Korzenia” Adolfa Netzla...”

„...Dnia 20 września 1950 r. w czasie podróży służbowej zostałem aresztowany i natychmiast przeniesiony do Łodzi. Po 10-cio miesięcznym śledztwie, w tym 4 miesiące całkowitej izolacji, zostałem skazany dnia 11 lipca 1951r. przez Rej. Sąd Wojskowy w Łodzi na 15 lat więzienia z art. 86 par.2 KKWP z utratą praw na okres 5 lat oraz z dnia 48 dekretu z dnia 16.XI.45 na karę 15 lat z utratą praw na okres 5 lat. Wraz ze mną skazano Adolfa NETZA ps. Korzeń na 12 lat więzienia, Michała Pfeiffera ps. Łęcki na 12 lat więzienia, Ludwika Wieczorka na 8 lat więzienia, Zygmunta Witczaka na 5 lat, Henryka Kępę na 5 lat i Jana Lewandowskiego na 5 lat. Sprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Karę więzienia odbyłem w Sieradzu, potem we Wronkach. Z końcem grudnia 1955r. Rada Państwa zmniejszyła mi wyrok do 8 lat i poleciła zwolnić ze względu na stan zdrowia warunkowo. Zgromadzenie Sędziów Najwyższego Sądu



Wojskowego na skutek wniosku rewizyjnego naczelnego prokuratora wojskowego na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 lutego 1957r. uchyliło orzeczenie sądów obydwu instancji i umorzyło postępowanie karne w stosunku do mnie i skazanych kolegów. Wobec powyższego wystąpiłem z wnioskiem przeciwko skarbowi Państwa o odszkodowanie za niesłuszne skazanie...”

Załącznik numer III

Uniewinnienie. Wyrok Sądu Garnizonowego dla miasta Poznania.

**** zachowano oryginalną pisownię!*

PROKURATURA WOJSKOWA
k. U-49/55/.....

Warszawa. Dn. 19 grudnia 1955 r.

WOJSKOWY SĄD GARNIZONOWY

W Poznaniu

Do wiadomości: Prokurator Śląskiego Okręgu wojskowego we Wrocławiu.

Zawiadamiam, że Rada Państwa decyzją z dnia 16 grudnia 1955 r. skorzystała z prawa łaski w stosunku do:

NETZLA Adolfa s. Juliana, skazanego wyrokiem b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 11 lipca 1951 r. na karę 12 lat więzienia, złagodzoną decyzją Rady Państwa z dnia 6 sierpnia 1955 r. do 6 lat więzienia z zawieszeniem wykonania na okres trzech lat, z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 4 lat i przypadkiem mienia na rzecz Skarbu Państwa – darowując przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa w części niewykonanej.

Decyzja niniejsza podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Zal.: akta 2 strony.

Pieczęć okrągła z orłem:

NACZELNY PROKURATOR WOJSKOWY

z / r.

FRENKIEL Marian
pułkownik

Pismo Generalnej Prokuratury Wojskowej z dnia 19 grudnia 1955 r. – Sr. 255/51

Zg. Og. B5/57

Wyciąg

POSTANOWIENIE

Zgromadzenie Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego dnia 20 lutego 1957 r.
w Warszawie w składzie:

Przewodniczący
Sędziowie

- płk. Jan Milak
- ppłk. Władysław Bieradzki (sprawozdawca)
- płk. Kryspin Mioduski
- płk. Jerzy Wilmon
- ppłk. Zbigniew Furtak
- ppłk. Zygmunt Kramuski
- ppłk. Józef Waszkiewicz
- ppłk. Zygmunt Wiselberg



Protokolant

- mjr. Andrzej Kruszk
- mjr. Czesław Lipski
- mjr. Adam Porzecki
- kpt. Michał Bieniaszewski
- kpt. Włodzimierz Taraszcuk

rozpoznano na posiedzeniu niejawnym w trybie nadzoru sądowego na skutek wniosku rewizyjnego Naczelnego Prokuratora Wojskowego sprawę skazanych wyrokiem b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 11 lipca 1951 r. w związku z postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 31 grudnia 1951 r. a mianowicie:

1/ Adolfa Netzla s. Juliana za przestępstwo:

- a) z art. 86 § 2 KKWP na karę 10- ciu lat więzienia z utratą praw na okres 3- ch lat i przypadkiem mienia.
 - b) z art. 8 Dekr. z dnia 16.11.1945 r. na karę 10- ciu lat więzienia z utratą praw na okres 3- ch lat i przypadkiem mienia.
- łącznie wymierzono skazanemu karę 12- tu lat więzienia z utratą praw na okres 4- ch lat i przypadkiem mienia.

2/ Michała Pfeiffera s. Hugona za przestępstwo:

- a) z art. 86 § 2 KKWP na karę 10- ciu lat więzienia z utratą praw na okres 3- ch lat i przypadkiem mienia.
 - b) z art. 8 Dekr. z dnia 16.11.1945 r. na karę 10- ciu lat więzienia z utratą praw na okres 3- ch lat i przypadkiem mienia.
- łącznie wymierzono skazanemu karę 12- tu lat więzienia z utratą praw na okres 4- ch lat i przypadkiem mienia.

3/ Zygmunta Witczaka s. Józefa za przestępstwo:

- a) z art. 8 Dekr. z dnia 16.11.1945 r. na karę 5- ciu lat więzienia z utratą praw na okres 2- ch lat i przypadkiem mienia.

Kierując się powyższymi względami - Zgromadzenie Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego na zasadzie art. 282, 283, 275 lit.a/ i 276 § 1 lit.a/ KWPK.

p o s t a n o w i ł o:

W uwzględnieniu wniosku rewizyjnego Naczelnego Prokuratora Wojskowego w trybie nadzoru sądowego

I. zmienić wyrok b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 11 lipca 1951 r. i postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 31 grudnia 1951 r. w sprawie Adolfa NETZLA s. Juliana i Michała PFEIFFERA s. Hugona przez poprawienie kwalifikacji prawnej ich czynu z art. 4 § 1 MKK na art. 4 § 1 lit.a) Dekr. z dnia 30.10.1944 r. o ochronie i nadanie sentencji wyroku odnośnie tych skazanych następującego brzmienia Adolf Netzel s. Juliana i Michał Pfeiffer s. Hugona są winni, że przechowywali broń palną bez zezwolenia, a mianowicie Adolf Netzel w okresie od kwietnia 1945 r. do września 1945 r. pistolet syst. „Parabellum” oraz przez jeden dzień w lipcu 1945 pistolet maszynowy, zaś Michał Pfeiffer w okresie od lipca 1945 r. do września 1945 r. pistolet syst. „Parabellum” czym popełnili przestępstwo z art.4 § 1 lit. a) Dekr. z dnia 30.10.1944 r. złagodzeni orzeczonych im za to przestępstwo kar do kar po 5 (pięć) lat każdemu z nich przy przyjęciu przepisu art.4 § 1 Dekr. z dnia 30.10.1944 r. jako podstawy prawnej wymiaru kar, a następnie na zasadzie art.5 § 1 pkt.1 lit. a)

II. uchylić powołane na wstępie orzeczenia sądów obu instancji i na zasadzie art. 7 § 1 lit. a) KWPK w związku z art. 3 ust. 1 i art. 4 Dekr. z dnia 2.08.1945 r. o amnestii umorzyć postępowania karne w części dot. skazania Adolfa Netzla s. Juliana, Michała Pfeiffer s. Hugona za przestępstwa z art. 86 § 2 KKWP i z art. 8 Dekr. z dnia 16.11.1945 r. przy uprzednim poprawieniu błędnej kwalifikacji prawnej czynów skazanych Netzla, Pfeiffera z art. 86 § 2 KKWP i z art. 8 Dekr. z dnia 16.11.1945 r. na prawidłową kwalifikację prawną z art. 1 Dekr. z dnia 30.10.1944 r. o ochronie państwa.



Przewodniczący: (na oryginale właściwe Sędziowie: podpisy)

(Pieczęć okrągła z godłem i napisem w otoku: Najwyższy Sąd Wojskowy) Zgodność odpisu z oryginałem stwierdza: Kier. Sekr. Wojsk. Sądu Garn. w Poznaniu (Włodyka Józef kapitan) podpis nieczytelny - Wojskowy Sąd Garnizonowy w Poznaniu.

Postanowienie Zgromadzenia Sędziów NSW w Warszawie z dnia 20.02.1957 r. – Sr. 255/51

LIV. UROCZYSTOŚĆ ODSŁONIĘCIA TABLICY „WILCZKA” W JEŻOWIE.

Załącznik numer IV

List odczytany 26.09.1999 roku w Jeżowie, przed uroczystościami upamiętniającymi 50 rocznicę powstania Szarych Szeregów dziękującemu ówczesnemu wikariuszowi parafii pw. „Opatrzności Bożej” w Łodzi księdzu Ryszardowi Plackowi za renowację sztandaru Drużyny.

Drogi księżu Ryszardzie.

15 lat temu, na początku 1984 roku do parafii Opatrzności Bożej w Łodzi pewnego wieczoru przyszli do Ciebie harcerze.

Powiedzieli, że w tym kościele w 1935 roku został poświęcony ich sztandar, który dzisiaj znajduje się w muzeum i drużynie nie wolno go używać. Powiedzieli Ci także, że obchodzą 60 lecie działalności drużyny.

Prosiliby abyś w tamtej świątyni sprawował eucharystię w intencji XIII Łódzkiej Drużyny Harcerzy – Stalowej Trzynastki. Chcieli się modlić za tych którzy byli, którzy są i tych którzy będą.

A lata tamte były ponure. Czas realnego socjalizmu.

Nie było najjaśniejszej Rzeczypospolitej i orla w koronie.

19 stycznia 1984 roku na Mszy zgromadziło się wiele pokoleń harcerzy.

Jedynym znakiem harcerskim była gdzieś migająca rogatywka.

W skrytości serc do słów pieśni „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie” dodawaliśmy cicho „i nasz sztandar racz nam wrócić Panie Boże, jeżeli możesz”.

Rok jubileuszowy trwał, odbywało się wiele zbiórek i spotkań.

Zaplanowaliśmy, że zakończymy go po roku następną mszą świętą.

Pod koniec roku jest wiadomość odzyskamy swój sztandar.

Wraca do nas, ale brakuje mu korony, jest zniszczony.

Nie wiemy, czy ktoś odważy się ją przywrócić.

Wtedy powiedziałeś dajcie go mnie, spróbuję coś zrobić.

Przed mszą w styczniu 1985 roku przynosisz sztandar, który odzyskał swoją godność i chwałę.

Sztandar stanął samotnie w prezbiterium.

Samotnie bo pocztu wystawić było niepodobna.

Później, Ty księżu Rysiu poszedłeś realizować nowe zadania na inną parafię.

Długo planowaliśmy i czekaliśmy na możliwość takiego spotkania jak dzisiaj.

Dzisiaj tu w Jeżowie, w Twojej rodzinnej parafii, po latach chcemy ci powiedzieć:

Czuwaj Księżu Ryszardzie, Stalowa Trzynastka jest Ci wdzięczna i nadal pamięta o Twoim dobrym sercu i czynach.

Pozwól niech pochyli się w salucie przed Tobą nasz historyczny sztandar.

Prosimy także o przyjęcie naszej Odznaki Honorowej.

Jeżów, dnia 26 września 1999r.

Stalowa Trzynastka Łódzka.





LV. 55 LECIE HUFCA ŁÓDŹ – BAŁUTY.

Załącznik numer V

Teksty zamieszczone w wydawnictwie „Z działalności hufca ZHP Hufca Łódź Bałuty Promienistych (1980 – 1999)” pod redakcją hm. Mariana Kierczuka „Maka”.

„... Najszybciej odbudowały się najstarsze drużyny: 2 ŁDH-rzy im W. Łukasińskiego, 13 ŁDH-rzy im Gen J. Bema oraz 16 ŁDH-rzy im Gen K. Pułaskiego. Dnia 21 marca 1945 r. Hufiec Łódź – Północ liczył 13 drużyn harcerzy skupiających 480 chłopców oraz 6 gromad zuchowych z 90 zuchami, razem 570 osób...

...Na przełomie lat 1980/81 powstało wiele propozycji programowo-metodycznych stawiających sobie za cel uzdrowienia ZHP. Jedną z takich alternatyw programowych był KIHAM – Krąg Instruktorów Harcerstwa imienia Andrzeja Małkowskiego. W Łodzi powstał także krąg, który został zatwierdzony Rozkazem Komendanta Chorągwi.

Pierwsza zbiórka odbyła się 1 grudnia 1980 r. Na terenie naszego Hufca najbardziej aktywnym środowiskiem był szczerp Szarych Szeregów i kilka drużyn jak XIII ŁDH-rzy i 317 ŁDH-rzy. KIHAM ostro znalazł się w opozycji w stosunku do ZHP mimo, że działał w składzie ZHP. Najbardziej został zaatakowany program i tradycje. Instruktorzy KIHAM na zbiórce w Warszawie wystąpili „z apelem do delegatów VII Zjazdu ZHP, aby Związek był organizacją wychowawczą, apolityczną, niezależną, gwarantującą dobrowolną przynależność i tolerancję światopoglądową dla wszystkich członków. Żądano też uznania całej i sięgającej 1921 r. tradycji”. Z działalności KIHAM należy wymienić:

- wprowadzenie przedwojennego systemu stopni zróżnicowanych programowo dla dziewcząt i chłopców i starego ich nazewnictwa,
- udział w zorganizowaniu wystawy „70 lat Harcerstwa Łódzkiego”.
- udział w Jubileuszowym Zlocie Harcerstwa w Krakowie-zorganizowanym przez ZHP 1918 r,
- zorganizowanie biwaku Łódzkiego KIHAM 18-20. 06. 1982 r. w lesie harcerskim,
- udział w Zlocie w Spale 1982 r,
- udział w szeregu akcjach społecznych np. :Pogotowie Zimowe Harcerki i Harcerzy,
- udział w Białej Służbie, powitanie Ojca Świętego Jana Pawła II w Częstochowie oraz pełnienie tam służby porządkowej i sanitarnej,
- zlot w Krakowie, reprezentacja z Ośrodka Szczepów „ Za Torem”.

W roku 1981 na skutek decyzji władz ZHP Rada Porozumienia KIHAM rozwiązała się pozostawiając decyzję Kręgom terenowym odnośnie zaprzestania działalności. Łódzki krąg rozwiązał się w 1992 r...”



LVI. BARBARA PAWŁOWSKA - BOGDAŃSKA.

Załącznik numer VI.

Z okazji X Lecia Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich 12 maja 2001 w CSI „PERKOZ” Olsztynek w obecności Naczelnika ZHP hm. Wiesława Maślanki delegacja Kapituły Drużyny wręczyła Honorową Odznakę Drużyny w stopniu Złotym Druhnie hmarcmistrzynie Barbarze Pawłowskiej – Bogdańskiej Przewodniczącej Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich.

Droga i kochana Druhno Basiu.

10 lat temu, w połowie maja 1991 chłopcy z Rady Drużyny przybyli na spotkanie drużyn do Olsztyna.

Powiedzieli, że mają kłopoty w macierzystym hufcu, że chcieliby coś zrobić, czegoś dokonać.

Powiedzieli Ci także, że potrzebują wsparcia i opieki.

Prosił abyś w tej trudnej drodze pomogła im i inspirowała.

Stanęłaś wówczas na stanowisku „Nie ważne skąd przybywacie – ważne co razem możemy dokonać”.

Od tego czasu inspirowałaś nas do działań, których Grunwald był tylko pretekstem a sednem było kształtowanie patriotyzmu, braterstwa, życzliwości i sumienności w wykonywaniu zadań.

Przez 10 lat byłaś konsekwentną przewodniczącą naszej duchowej Wspólnoty, wymagając od nas osiągania coraz to wyższego poziomu stawianych przed sobą wymagań ale i jednocześnie tak czułą i wrażliwą, ciepłą i serdeczną matką przysparniającą i umiejącą wsłuchiwać się w nasze codzienne problemy.

Właśnie to ciepło sprawiło, iż wielu naszych już dziś instruktorów wspomina Cię nie jako Przewodniczącą Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich ale przede wszystkim z prywatnych innych niż służbowych spotkań.

Zawsze Twój dom stał otworem dla każdego harcerza, który znalazł się w Olsztynie, zawsze umiałaś znaleźć i poświęcić mu czas na problemy i życzliwa rozmowę.

Byłaś przy nas w chwilach radosnych ale i nie opuszczałaś nas kiedy potrzebowaliśmy pomocy, gdy osłaniałaś nas swoją tarczą determinacyjnej walki za nas „z każdym – nawet z władzą”.

Czekaliśmy z niecierpliwością na dzień w którym za wszystko co dla nas zrobiłaś będziemy Ci mogli gorąco podziękować.

Zrobi to jeszcze na polach Grunwaldu Drużyna ale dziś w 10 – tą rocznicę spotkania inicjacyjnego naszej Wspólnoty pragniemy złożyć Ci nasz hołd i prosić o przyjęcie skromnego ale z żarliwości serc płynącego symbolu

HONOROWEJ ODZNAKI DRUŻYNY.

Pragniemy aby częśćka naszej Drużyny zawsze pozostała przy Tobie.

Rada i Kapituła

Stalowej Trzynastki Łódzkiej

im generała Józefa Bema

W podziękowaniu Druhna Basia powiedziała, iż znając historię Stalowej Trzynastki jest dumna że znajdzie się wśród grona najbardziej zasłużonych osób dla naszej Drużyny.



Druhna harc mistrzyni Barbara Pawłowska – Bogdańska (Przewodnicząca Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich; wiceprzewodnicząca Centralnej Komisji Rewizyjnej ZHP) w asyście Komendanta Chorągwi Warmińsko – Mazurskiej w Olsztynie hm. Jana Bilata – Przyjaciela Drużyny.



LVII. PROFESOR „LEW”.

Załącznik numer VII.

Informacja o byłym Drużynowym Stalowej Trzynastki i wybór jego prac.



prof. dr hab. Bogusław Śliwerski hm. „Lew”:

Profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego,

Kierownik Zakładu Teorii Wychowania.

W Uniwersytecie Łódzkim jestem zatrudniony od 1.10.1977 roku. Pracę w pełnym wymiarze rozpocząłem na stanowisku asystenta w Instytucie Pedagogiki i Psychologii (I P i P). W dwa lata później awansowałem na stanowisko starszego asystenta w Zakładzie Teorii Wychowania I P i P U Ł. Tutaj prowadziłem badania w zakresie przygotowywanej rozprawy doktorskiej pt. "Metodologiczne aspekty naukowych dociekań nad samowychowaniem", pod kierunkiem profesora zwyczajnego Karola Kotłowskiego. Obroniłem ją w 1985 roku, uzyskując na Wydziale Filozoficzno - Historycznym U Ł stopień naukowy doktora nauk humanistycznych.

W czerwcu 1992 roku wszcząłem przewód habilitacyjny na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie dorobku naukowego oraz rozprawy habilitacyjnej pt. "Przekraczanie granic wychowania. Od 'pedagogiki dziecka' do antypedagogiki" (Acta Universitatis Lodziensis, Łódź 1992). W dniu 4.05.1993 roku Rada Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego przyjęła pozytywnie moje kolokwium habilitacyjne i wykład habilitacyjny, zaś Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych nadał mi z dniem 25. 10.1993 r. tytuł doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki - pedagogiki ogólnej. W okresie 1.09.1995 - 30.09.1996 byłem dziekanem kierunku pedagogiki w Wyższej Szkole Humanistyczno - Ekonomicznej w Łodzi. Od 1.09.1996 roku jestem zatrudniony na drugim etacie na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Wyższej Szkole Ekonomiczno - Humanistycznej w Skierniewicach. Obecnie pełnię w Uniwersytecie Łódzkim funkcję kierownika Zakładu Teorii Wychowania na Wydziale Nauk o Wychowaniu, prowadząc badania komparatystyczne w zakresie teorii i ideologii wychowania oraz edukacji. Głównie zainteresowania badawcze oscylują wokół takich dyscyplin wiedzy, jak: pedagogika ogólna, współczesne teorie wychowania, pedagogika szkolna i porównawcza, oświata dorosłych i teoria ruchów młodzieżowych. Z w. dziedzin opublikowałem 28 prac zwartych (w tym 10 autorskich, 3 współautorskie, 9 jako ich redaktor naukowy i 6 popularnonaukowych), 43 rozprawy naukowe w pracach zwartych, 115 artykułów w czasopiśmie naukowych, 14 recenzji i 30 przekładów artykułów naukowych z języka niemieckiego, czeskiego i słowackiego; łącznie przeszło 230 publikacji. Moje artykuły naukowe drukowane są w takich krajowych i zagranicznych wydawnictwach naukowych jak: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Wydawnictwo Bundesverbands Neue Erziehung w Bonn, Pädagogischer Verlag Burgbücherei Schneider GmbH, Agentur Dieck w Heinsbergu oraz w Orell Füssli Verlag w Zürichu i Wiesbaden. Jestem także tłumaczem, recenzentem i redaktorem naukowym publikacji naukowców niemieckich i szwajcarskich. Jestem w składzie następujących krajowych i zagranicznych towarzystw oraz stowarzyszeń naukowych czy pedagogicznych, pełniąc w nich funkcje zawodowe i społeczne: Prezydium Komitetu Nauk Pedagogicznych POLSKIEJ AKADEMII NAUK; członek zwyczajny Łódzkiego Towarzystwa Naukowego; wiceprzewodniczący Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego (1993 - 1996), członek Prezydium Z G P T P; członek Polskiego Komitetu Korczakowskiego; członek Niemieckiego Komitetu Korczakowskiego; członek założyciel i prezydent (do 12.1995 roku) Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego "Szkoła dla Dziecka"; członek Szwajcarskiego Stowarzyszenia "Schule fuer das Kind" z siedzibą w Horw (Szwajcaria); współzałożyciel Towarzystwa Edukacji Artystycznej w Zakopanem; członek Międzynarodowego Stowarzyszenia o Wolność w Edukacji (E F F E). Z racji swojej działalności naukowo - oświatowej zasiadam w składzie następujących redakcji wydawnictw i czasopism naukowych: - Przewodniczący Rady Programowej i Naukowej Oficyny Wydawniczej "Impuls" w Krakowie (od 1990 roku);

- Członek Rady Programowej czasopism: "Wychowanie na co dzień" przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Warszawie (od 10.1995), "Edukacja i Dialog" przy Zarządzie Głównym Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Warszawie (od 5.1996); - Przewodniczący Komitetu Programowego



Międzynarodowej Konferencji Oświatowej - Bielawa 16 - 28.09.1997; - Od stycznia 1996 roku członek Rady Programowej Jahrbuch fuer Bildungs - und Erziehungsphilosophie" w Magdeburgu (RFN); Niezależnie od pracy dydaktycznej ze studentami w U Ł prowadziłem też wykłady w krajowych uczelniach akademickich:

* Letnia Szkoła Młodych Pedagogów (PAN Komitet Nauk Pedagogicznych), Uniwersytet Ludowy, Podyplomowe Studium Edukacji Alternatywnej przy Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego, Podyplomowe Studium Pomiaru Dydaktycznego i Egzaminowania Uniwersytetu Gdańskiego. Uczestniczyłem w 81 krajowych konferencjach naukowych (w tym czynnie - w 61). Brałem czynny udział w 31 międzynarodowych (w tym 20 poza granicami kraju) konferencjach naukowych: RFN, Austrii, Szwajcarii, Francji, w Czechach, na Węgrzech, na Słowacji. Prowadziłem także wykłady poza granicami kraju, a mianowicie: na Uniwersytecie Ostrawskim, Pedagogicka fakulta; w Metodické Centrum w Preszowie (Słowacja); w Metodické Oddelenie Skolskej Sprawy w Preszowie (Słowacja); w Uniwersytecie E. Purkyne (obecnie J. Masaryka) w Brnie (Czechy); w Uniwersytecie J. P. Safarika w Preszowie na Słowacji w Uniwersytecie Ostrawskim, Katedra Pedagogiki Alternatywnej, w Uniwersytecie Karola w Pradze (Katedra Pedagogiki na Wydz. Filozoficznym); w Uniwersytecie w Münster (RFN). Odbyłem staże naukowe poza granicami kraju: w Uniwersytecie im. J. Liebiga w Giessen i w Wuppertalu (RFN); w Uniwersytecie im. J. P. Safarika w Koszycach na Słowacji; w Uniwersytecie im. E. Purkyne w Brnie (CSRS); w Münster (RFN) Institut Freundschaft mit Kindern; w Departamencie Edukacji kantonu Lucerna (Szwajcaria).

Zrecenzowałem 4 rozprawy doktorskie (zał.) oraz wypromowałem 52 magistrów pedagogiki. Prowadzę seminarium doktorskie na Wydziale Nauk o Wychowaniu oraz zajęcia na studiach doktoranckich Wydziału Filozoficzno - Historycznego. • • Zrealizowałem następujące tematy badawcze:

1/ Indywidualny projekt badawczy Komitetu Badań Naukowych Nr 1228/1/91 p.t. ANTYPEDAGOGIKA;
2/ Indywidualny projekt badawczy UŁ Nr 505/232 - p.t. Alternatywne teorie wychowania;
3/ Indywidualny projekt badawczy UŁ Nr 505/766 - p.t. Współczesne teorie wychowania. Recepcja i krytyka;

4/ W toku realizacji zespołowy projekt badawczy UŁ Nr 505/635 p.t. Wychowanie wobec wyzwań transformacji ustrojowej;

5/ Międzynarodowy (szwajcarsko - polsko - słowacki) projekt badań wdrożeniowych do systemu edukacyjnego p.t. Innowacje mikrosystemowe (klasy autorskie) w nauczaniu początkowym (1991 - 1996);

6/ Polsko - Szwajcarski Projekt Edukacji Międzykulturowej dla nauczycieli szkół podstawowych: luty - sierpień 1997; II edycja - luty- sierpień 1998;

7/ We współpracy z Wydziałem Edukacji Urzędu m. Łodzi projekt wdrożeniowy - "Animacja rad szkół" - luty - marzec 1998;

• • Za swoją pracę naukowo - badawczą uzyskałem następujące nagrody:

- 12.1987 Nagroda Głównej Kwatery ZHP w X Konkursie Harcerskiej Nagrody Myśli Twórczej w kategorii opracowań teoretycznych, metodycznych i historycznych za książkę p.t. "Przyrzeczenie w drużynie harcerskiej. Z dziejów metodyki" NWH, Kraków 1986;

- 10.1987 - Nagroda Rektora UŁ - indywidualna III stopnia za cykl prac dotyczących problematyki samowychowania;

- 10.1992 - Nagroda Rektora UŁ - indywidualna II stopnia za cykl artykułów dotyczących antypedagogiki;

- 10.1993 - Nagroda Rektora UŁ - indywidualna II stopnia za cykl prac poświęconych alternatywnym teoriom edukacji i ich praktycznym egzemplifikacjom;

- 10.1994 - Nagroda Rektora UŁ - indywidualna I stopnia za rozprawę habilitacyjną "Przekraczanie granic wychowania. Od 'pedagogiki dziecka' do antypedagogiki, Wyd. U Ł, Łódź 1992;

- 10.1995 - Nagroda Rektora UŁ - indywidualna II stopnia za cykl publikacji naukowych o innowacjach mikrosystemowych w edukacji wczesnoszkolnej w latach 1992 - 1994;

- 10.1996 - Nagroda Rektora UŁ - indywidualna II stopnia za cykl publikacji p.t. Współczesne dyskursy o wychowaniu w niemieckiej pedagogice;

- 10.1997 - Nagroda Rektora UŁ - indywidualna I stopnia za dwie książki: "Klinika szkolnej demokracji" (Impuls, Kraków 1996; i "Edukacja autorska" Impuls, Kraków 1996).

W październiku 1992 roku zostałem odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej. W 1994 roku uchwałą Rady Miejskiej w Łodzi zostałem wyróżniony Odznaką za Zasługi dla Miasta Łodzi. W tym samym roku zostałem też odznaczony srebrnym Krzyżem Za Zasługi.

Spis prac prof. Śliwerskiego: (wybór):

1. B. Śliwerski, Spotkania w instruktorskim kręgu, MAW, Warszawa 1983, ss.150.



2. B. Śliwerski, Przrzeczenie w drużynie harcerskiej. Z dziejów metodyki, HOW, Kraków 1986, ss.203 (II wydanie - 1987, III wyd. Oficyna Impuls, Kraków 1994, ss. 208).
 3. B. Śliwerski, Zwyciężaj sam siebie, HOW, Kraków 1987, ss. 160.
 4. B. Śliwerski, Harcmistrz skorzystaj, HOW, Kraków 1987, ss. 160.
 5. B. Śliwerski, W. Śliwerski, Tylko dla instruktorów, HOW, Kraków 1989, ss. 246.
 6. B. Śliwerski, Stalinizm w ZHP, HOW, Kraków 1989, ss. 32...
 8. W. Śliwerska, B. Śliwerski, Edukacja w wolności, Oficyna Wydawnicza "Impuls", Kraków 1991, ss. 94 (II wyd. Kraków 1993)...
 2. B. Śliwerski, O sztuce porozumiewania się, HOW, Kraków 1987, ss. 104.
 3. B. Śliwerski, Jak rada radzi, HOW, Kraków 1987, ss. 124.
 4. B. Śliwerski, Rozmowy z drużynowym, HOW, Kraków 1987, ss.98.
 5. B. Śliwerski, W. Śliwerski, Ty - Inni - W Zespole, HOW, Kraków 1988, ss. 102.
 6. B. Śliwerski, W. Śliwerski, Jak być zastępowym, MAW, Warszawa 1989, ss. 246...
 1. B. Śliwerski, Aktywizujące metody doskonalenia kadry instruktorskiej, "Małe Motywy" 1978 nr 39, s. 1-8.
 2. B. Śliwerski, W. Śliwerski, Metody poznawania zuchów i harcerzy, "Małe Motywy" 1978 nr 41, s. 1-8.
 3. B. Śliwerski, Metody aktywizujące doskonalenia kadry instruktorskiej. Metoda sytuacyjna, "Małe Motywy" 1978 nr 44, s. 1-8.
 4. B. Śliwerski, Aktywizujące metody doskonalenia kadry instruktorskiej. Metoda inscenizacji, "Małe Motywy" 1978 nr 49, s. 1-7 1979
 5. B. Śliwerski, Aktywizujące metody doskonalenia kadry instruktorskiej. Sąd nad poglądem. Sukcesy i porażki kadry instruktorskiej, "Małe Motywy" 1979 nr 4, s. 1-8.
 6. B. Śliwerski, W. Śliwerski, Współzawodnictwo - ćwiczenie aktywizujące, "Małe Motywy" 1979 nr 16, s. 1-7.
 7. B. Śliwerski, W. Śliwerski, Ty-Inni-W zespole. Socjometria dla każdego funkcyjnego, "Małe Motywy" 1979 nr 26-27 s. 2-6.
 8. B. Śliwerski, Metody pobudzania aktywności, "Małe Motywy" 1979 nr 30-31, s. 1-8.
 9. P. Babij, B. Śliwerski, Aktywizujące metody doskonalenia kadry instruktorskiej. Psychodramat, dyskusja panelowa, inscenizacja, "Propozycje-Motywy" 1979 nr 43, s. 1-8. 1980
 10. B. Śliwerski, Aktywizujące metody doskonalenia kadry instruktorskiej - ćwiczenie "Każdy ma równe szanse", "Propozycje-Motywy" 1980 nr 9, s. 1-8.
 11. B. Śliwerski, W. Śliwerski, Aktywizujące metody doskonalenia kadry instruktorskiej. Techniki twórczego myślenia, "Propozycje-Motywy" 1980 nr 49, s. 1-8.
 12. B. Śliwerski, Ich sąd o harcerstwie, "Motywy" 1980 nr 42, s. 1-2. 1981
 13. B. Śliwerski, O aktywności. Studenci-instruktorzy, "Motywy" 1981 nr 1, s. 9.
 14. B. Śliwerski, Stereotypy i bariery w kształceniu, "Harcerstwo" 1981 nr 2, s. 11-14.
 16. B. Śliwerski, Współzawodniczyć - warto czy nie warto? "Drużyna-Propozycje" 1983 nr 7/11, s. 10-13. 1985
 17. B. Śliwerski, Samowychowanie jako dominanta harcerskiego stylu życia, "Harcerstwo" 1985 nr 7, s. 18 - 26. 1986...
 28. B. Śliwerski, Czy musimy wychowywać? "Harcerz Rzeczypospolitej" 1988 nr 5, s. 17 - 22. 1989...
 86. B. Śliwerski, Wychowanie duchowe w szkole i w rodzinie, "Wychowawca" 1995 nr 2, s. 9 -11....
- i wiele, wiele innych prac z zakresu pedagogiki.

